

Henryk Wąsowicz
(Katolicki Uniwersytet Lubelski)

Dydaktyka nauk pomocniczych historii w Instytucie Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Didactics of auxiliary science of history at the Institute of History of the John Paul II Catholic University of Lublin

Key words: auxiliary sciences of history, Catholic University of Lublin, Poland, Stanislaw Ptaszycki, Leon Bialkowski

Abstract: The article presents a brief outline of the history of auxiliary sciences of history at the Institute of History of the John Paul II Catholic University of Lublin, and the research interests of scientific researchers concentrating their activities around the criticism and the hermeneutics of historical sources. The author devotes much attention to the role of Stanislaw Ptaszycki and Leon Bialkowski. The article also describes the patterns according to which was conducted the course of auxiliary sciences of history at the Section of History KUL in the interwar period, in the Polish People's Republic and after its fall.

Дидактика вспомогательных исторических дисциплин в Институте истории Католического люблинского университета Иоанна Павла II.

Ключевые слова: вспомогательные исторические дисциплины, Католический университет люблинский, Польша, Станислав Пташицки, Леон Бялковски

Резюме: В статье представлен краткий обзор истории вспомогательных исторических дисциплин в Институте истории Люблинского католического университета Иоанна Павла II, а также научные интересы группы научных сотрудников, которые концентрируют свои исследования на критике и герменевтике исторических источников. Автор уделяет большое внимание роли Станислава Пташицкого и Леона Бялковского. Впоследствии описаны образцы согласно которым преподавано вспомогательные исторические дисциплины на Исторической секции в межвоенном периоде, в т.н. Народной Польше и после ей краха

Zanim przejdziemy do zasadniczej części tematu, przedstawimy na tym miejscu krótki zarys dziejów nauk pomocniczych historii w Instytucie Historii Katolickie-

go Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, a także zainteresowania badawcze grupy pracowników koncentrujących swoje działania wokół krytyki i hermeneutyki źródeł historycznych.

Początki dydaktyki nauk pomocniczych historii w Instytucie Historii KUL sięgają pierwszych chwil istnienia tej uczelni, czyli jesieni roku 1918. W tym czasie instytut rozpoczyna swe funkcjonowanie pod nazwą Sekcja Historii. Jednostka ta była zorganizowana według wzoru rosyjskiego, co oznacza, że nie było praktycznie żadnego wewnętrznego podziału na katedry, czy inne temu podobne struktury, lecz wszyscy pracownicy działali wspólnie w jednym dużym zespole.

Pierwszym badaczem uprawiającym i wykładającym nauki pomocnicze historii w Uniwersytecie Lubelskim (pierwsza nazwa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego) był jeden ze współzałożycieli tej Uczelni, a następnie jej profesor, Stanisław Ptaszycki.¹ Z wykształcenia historyk i archiwista, a także historyk literatury polskiej, nauki pomocnicze wykładał wcześniej, jako profesor Polskich Wyższych Kursów Naukowych w Petersburgu.²

Po pierwszej wojnie światowej opuścił to miasto i 21 października 1918 r. przybywa do Warszawy. Wcześniej, bo już w kwietniu 1918 r., otrzymał nominację na stanowisko profesora nauk pomocniczych historii w Uniwersytecie Lubelskim.³ W tymże czasie Ptaszycki włącza się czynnie w prace nad organizacją nowopowstającego uniwersytetu. Pierwszego grudnia 1918 r. zostaje wybrany pierwszym dziekanem Wydziału Humanistycznego na rok akademicki 1918/19, a w lutym 1919 r. zostaje mianowany pierwszym dyrektorem biblioteki uniwersyteckiej. Pierwszego grudnia 1918 r. otrzymuje nominację na stanowisko dyrektora, rozpoczynającego działalność jednego z pierwszych archiwów utworzonych w odrodzonej Polsce, jakim było Państwowe Archiwum w Lublinie.⁴

W roku 1919 ukazuje się w Lublinie pierwsze wydanie jego podręcznika nauk pomocniczych historii zatytułowanego *Encyklopedia nauk pomocniczych historii i literatury polskiej*. Przejrzany i uzupełniony został on wydany drugi raz w roku 1922. Tę książkę w swoim kompendium nauk pomocniczych Józef Szymański uważa za pierwszy polski podręcznik nauk pomocniczych historii.⁵ Jak dowiadujemy się z tytułu publika-

¹ Na temat życia i pracy prof. S. Ptaszyckiego zobacz: Śp. St. Ptaszycki. Wspomnienie pośmiertne, „Pamiętnik Lubelski” t. II., Lublin 1935, s. 283-286; L. Białkowski, *Stanisław Ptaszycki*, „Miesięcznik Heraldyczny”, 13:1934, s. 28-29; S. Konarski, *Ptaszycki Stanisław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 29, Wrocław 1986, s. 294-297; M. Trojanowska, *Ptaszycki Stanisław (1853-1933)*, [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. 1, W-wa-Łódź 1988, s. 178-180; M. Trojanowska, *Stanisław Ptaszycki (12 IV 1853-20 XII 1933)*, [w:] *Problemy historii i archiwistyki*, red. T. Mencil, Lublin 1986, s. 259-270; A. Śródka, *Ptaszycki Stanisław Ludwik*, [w:] *Uczeni polscy XIX-XX stulecia*, t. 3, Warszawa 1997, s. 506-507.

² W 1916 roku S. Ptaszycki współzakłada Polskie Towarzystwo Miłośników Historii i Literatury w Piotrogradzie. W roku szkolnym 1916/17 Towarzystwo utworzyło Polskie Wyższe Kursy Naukowe, których prorektorem był S. Ptaszycki.

³ Jesienią 1919 roku S. Ptaszycki przeniósł się na rok do Wilna, gdzie na nowopowstałym Uniwersytecie Stefana Batorego podejmuje zajęcia z nauk pomocniczych historii. W październiku 1927 r. uchwałą Senatu KUL został mianowany profesorem honorowym.

⁴ W r. 1922 S. Ptaszycki został powołany w skład Delegacji Mieszanej Polsko-Rosyjskiej Komisji Specjalnej w Moskwie, rozpatrującej rewindykację wywiezionych do Rosji polskich bibliotek i archiwaliów. Od 1920 r. zostaje mianowany dyrektorem archiwum w Lublinie, piastując to stanowisko do września 1926 r. Za jego kadencji zorganizowano pomieszczenia archiwum, wracając do Lublina staropolskie archiwalia XVII-XVIII w., m. in. lubelskie akta grodzkie i ziemskie.

⁵ J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2001, s. 22.

cji Ptaszyckiego, encyklopedia miała być nie tylko pomocnym narzędziem w pracy dla historyków, ale jak podkreślono we wstępie, powinna stanowić także istotną pomoc dla polonistów, czyli jak wtedy ich nazywano - badaczy dziejów kulturalno-literackich.⁶

Stanisław Ptaszycki prowadził kurs nauk pomocniczych nie tylko na kierunku historia. Wykład encyklopedyczny tychże nauk był realizowany dla studentów filologii polskiej. Wśród nauczanych dyscyplin znalazły się takie, które Jean Mabillon zalicza do kanonu nauk pomocniczych, a więc była to paleografia łacińska, dyplomatyka i chronologia, a ponadto paleografia słowiańsko-ruska, genealogia i sfragistyka.

Jak zauważa autor w swojej *Encyklopedii*, Lublin był wówczas jednym z trzech polskich ośrodków uniwersyteckich, gdzie na początku lat dwudziestych ubiegłego stulecia były prowadzone wykłady z nauk pomocniczych historii:

Obok specjalnych wykładów zaczęto na naszych wszechnicach prowadzić wykłady encyklopedyczne [nauk pomocniczych, H.W.]. Tak w Krakowie prowadzi je profesor W. Semkowicz, w Warszawie profesor St. Kętrzyński, myśmy prowadzili w Petersburgu, Lublinie i Wilnie.⁷

Zauważa, iż idea wykładów z nauk pomocniczych historii wyszła z Wilna od Joachima Lelewela, autora *Historyki*,⁸ a także podręcznika *Nauki dające poznawać źródła historyczne*.⁹ Są one pierwowzorem encyklopedii nauk pomocniczych na polskim gruncie.¹⁰ Kończąc tę krótką charakterystykę dziejów nauk pomocniczych zaznacza, że nauki te w drugim dziesięcioleciu dwudziestego wieku uzyskują na uniwersytetach pełny status naukowy.¹¹

Według Stanisława Ptaszyckiego nauczanie nauk pomocniczych nie powinno ograniczać się wyłącznie do kursu kształcącego specjalistów w poszczególnych dyscyplinach, jak przykładowo: sfragistyka - sfragistyk, dyplomatyka - dyplomatyk. Podkreśla, że w studiach historycznych nauki te odgrywają rolę szczególną, stąd każdy humanista powinien zapoznać się z problematyką wszystkich dyscyplin pomocniczych, aby w razie potrzeby móc krytycznie odczytać i zinterpretować język każdego źródła, zarówno historycznego, jak i literackiego.¹²

Z chwilą wyjazdu w roku 1926 Stanisława Ptaszyckiego z Lublina do Warszawy, gdzie objął stanowisko naczelnego dyrektora Archiwum Państwowego, a następnie stworzył i wydał pod swoją redakcją pierwsze 9 numerów, istniejącego do dziś,

⁶ S. Ptaszycki, *Encyklopedia*, s. 5. Autor swój podręcznik rozpoczyna od krótkiej charakterystyki przedmiotu badań poszczególnych dyscyplin pomocniczych, do których zalicza: bibliografię, archiwistykę, paleografię, dyplomatykę, sfragistykę, numizmatykę, heraldykę, genealogię, chronologię, językoznawstwo, leksykografię, geografii historyczną, archeologię i antropologię.

⁷ Tamże, s. 7.

⁸ J. Lelewel, *Historyka tudzież o łatwym i pożytecznym nauczaniu historii*, Wilno 1815, Warszawa 1862.

⁹ J. Lelewel, *Nauki dające poznać źródła historyczne*, Wilno 1822, Poznań 1863.

¹⁰ S. Ptaszycki, *dz. cyt.*, s. 7.

¹¹ „Myśmy w latach nieomal doczekali się tego, że tak zwanym naukom pomocniczym przyznano pełne prawa obywatelstwa na naszych wszechnicach i ustalono katedry samodzielne tych nauk. Mamy je już w Krakowie, Warszawie, Wilnie i Lublinie”, tamże, s. 6.

¹² „Każdy humanista... winien mieć w tych naukach [pomocniczych H. W.] zasadnicze pojęcie, aby w razie potrzeby, do nich się uciec, umieć z nich wyciągnąć dla swego celu pożytek i przystosować swą chociażby encyklopedyczną wiedzę z tej dziedziny do wypełnienia swego zadania... Dla tego wszystkiego nie potrzeba być specjalistą w każdej z poszczególnych tych nauk. Na pierwszy początek dość mieć w tych naukach ogólne wiadomości, aby móc na razie zorientować się i nie popełnić jakiego zasadniczego błędu.” *Encyklopedia*, s. 7.

pierwszego polskiego czasopisma archiwalnego *Archeion*, na jego miejsce do naszego uniwersytetu przybył w tymże roku z Poznania, rekomendowany przez profesora Władysława Semkowicza, uczeń Stanisława Krzyżanowskiego, prof. Leon Białkowski.¹³ Także w tym czasie przyjechał z Rosji do Lublina prof. Aleksander Kossowski.¹⁴ Obydwaj oni byli zatrudnieni w lubelskim Archiwum Państwowym i jednocześnie prowadzili w KUL na kierunku historia wykłady i seminaria z nauk pomocniczych.

W latach dwudziestych ubiegłego stulecia nastąpiły zmiany w strukturze organizacyjnej Sekcji Historii. W miejsce istniejącego dotychczas monolitycznego zespołu dydaktyczno-badawczego zostają powoływane katedry. W ten oto sposób w roku akademickim 1926/27 powstała *Katedra Nauk Pomocniczych Historii*. Nie posiadała ona jednak samodzielnego bytu, lecz została dołączona do już istniejącej Katedry Historii Średniowiecznej, kierowanej przez prof. Leona Białkowskiego. Pełna nazwa nowo utworzonej katedry brzmiała *Katedra Historii Średniowiecznej i Nauk Pomocniczych Historii*. W roku 1945 nastąpiły w jej strukturze zmiany organizacyjne w wyniku których zmieniła ona nazwę na *Katedra Średniowiecznej Historii Polski i Europy Wschodniej wraz z Naukami Pomocniczymi*. Jej kierownikiem został w roku 1953, wówczas doktor, prof. Jerzy Kłoczowski, który stał na jej czele do roku 1962. W tym to roku to kierownictwo katedry zostało powierzone, wtedy docentowi, prof. Zygmuntowi Sułowskiemu. Jako nowy kierownik, zapoczątkował i rozwinął badania z zakresu demografii historycznej. Efekt jego starań zaowocował licznymi pracami magisterskimi, a także dysertacjami doktorskimi z zakresu demografii historycznej Lubelszczyzny i źródłoznawstwa demograficznego.

Od roku 1973 nauki pomocnicze zyskują na Sekcji Historii nowy, samodzielny status. W tymże roku utworzono katedrę Metodologii i Nauk Pomocniczych Historii, której kierownictwo powierzono prof. Zygmuntowi Sułowskiemu. Od roku 1990 na jej czele stoi s. prof. Urszula Borkowska, a od 2007 r. dr hab. Tomasz Panfil. W roku 2002 powołano Katedrę Nauk Pomocniczych Historii Nowożytnej i Najnowszej, której kierownictwo zostało powierzone piszącemu te słowa. W roku 2013 te dwie katedry zostały połączone, a kierownictwo ich obejmuje prof. Henryk Wąsowicz.

* * *

W dydaktyce nauk pomocniczych historii w naszym środowisku w sposób szczególny swoją obecność zaznaczył prof. Leon Białkowski. Dokonał on swoistej transplantacji na grunt lubelski semkowiczowskiego systemu nauczania tychże dyscyplin,¹⁵

¹³ Leon Białkowski w roku 1910 obronił na UJ doktorat *Ziemia Sandecka* przygotowywany pod kierunkiem Stanisława Krzyżanowskiego. W latach 1914-1918 jako docent wykładał w Zakładzie Historii Rusi Polskiego Kolegium Uniwersyteckiego w Kijowie. W latach 1924-1926 jako docent w Seminarium Historii Wschodniej Europy na Uniwersytecie Poznańskim prowadził wykłady z historii średniowiecznej Rosji. W roku 1926 został dyrektorem Archiwum Państwowego w Lublinie oraz profesorem nadzwyczajnym, a od 1929 profesorem zwyczajnym KUL. W latach 1930-1933 był dziekanem Wydziału Humanistycznego, a w latach 1933-1938 – prorektorem. Jego prace naukowe obejmują historię gospodarczej Polski, archiwistyki, genealogii oraz dziejów Lublina.

¹⁴ Aleksander Kossowski ukończył historię w Uniwersytecie Petersburskim, a w latach 1918-1924 wykładał na Uniwersytecie w Permie. Od 1926 wykłada historię w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W latach 1928-1949 pracuje w Archiwum Państwowym w Lublinie. Profesor nadzwyczajny od 1938, a zwyczajny od 1947.

¹⁵ Władysław Semkowicz jako profesor nadzwyczajny objął w roku 1916 katedrę historycznych nauk pomocniczych i historii średniowiecznej w Uniwersytecie Jagiellońskim zwolnioną przez Stanisława

który był wzorowany na modelu wiedeńskim, gdzie na pierwszym miejscu stawiano krytyczne badanie i interpretację średniowiecznych źródeł, zwłaszcza dokumentowych.¹⁶

W celu usprawnienia pracy studentów nad tekstem źródeł i zdobycia praktycznej znajomości średniowiecznych odmian pisma łacińskiego, z jego inicjatywy zorganizowano i wykonano, podobny krakowskiemu, gabinet nauk pomocniczych. Do dnia dzisiejszego istnieje w Instytucie Historii, bogaty zbiór pomocy do studiów nad paleografią i neografią, dyplomatyką, sfragistyką, heraldyką i innymi dyscyplinami pomocniczymi historii.

Każdy z naszych studentów biorąc do ręki, tak zwane „tablice” albumu czy specyminów (*Album paleographicum, Specimina paleographica*), Stanisława Krzyżanowskiego, prawdopodobnie nie jest świadomy, że benedyktyńską pracę przygotowania serii kilkunastu kompletów w twardej oprawie wykonał zespół pod kierunkiem prof. Leona Białkowskiego. W taki sam sposób utrwalono nie tylko źródła dokumentowe i narracyjne dla różnych epok, ale wykonano liczne reprodukcje paleograficzne, między innymi ilustracje z *Paleografii łacińskiej* Władysława Semkowicza, a także liczne tablice sfragistyczne i heraldyczne. Tak przygotowany podstawowy zasób pomocy dydaktycznych został niedługo potem znacznie rozszerzony o serie reprodukcji fotograficznych dokumentów XVI-XVIII w., pochodzących z lubelskiego archiwum.¹⁷ Wszystkie te pomoce dzielnie zniosły studia licznych pokoleń studentów i niewiele różniąc się od swej pierwotnej postaci służą nam do dnia dzisiejszego.¹⁸ Sądząc po liczbie egzemplarzy każdego numeru edycji zabytków paleograficznych, należy zauważyć z pewną nostalgią, że w tamtych czasach na kierunku historia studenckie grupy ćwiczeniowe liczyły co najwyżej kilkanaście osób.¹⁹ Taka liczebność grupy na konwersatoriach paleograficznych była w naszym Instytucie jeszcze utrzymywana od lat pięćdziesiątych aż do końca osiemdziesiątych ubiegłego stulecia. Praca w takich grupach dawała uczestnikom wiele korzyści. Dziś jednak, z różnych względów formalnych, taka liczebność jest niemożliwą do zrealizowania.

* * *

Kurs nauk pomocniczych historii na Sekcji Historii początkowo był prowadzony według wzoru francuskiego i rosyjskiego i miał charakter źródłoznawczy. Takie dyscypliny, jak paleografia, dyplomatyka i chronologia były uprawiane w niewielkich grupach słuchaczy na proseminariach ogólnohistorycznych. Naczelnym zadaniem

Krzyżanowskiego.

¹⁶ Model dydaktyki nauki pomocniczych historii w uniwersytecie wiedeńskim został wypracowany przez Teodora Sickla (1826-1908), uważanego za współtwórcę nowoczesnej nauki o dokumencie i kancelarii.

¹⁷ Na tym miejscu należy także podkreślić szczególne znaczenie zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej KUL i roli, jaką odgrywała i odgrywa w rozwoju badań naukowych, w tym i nauk pomocniczych historii. W latach powojennych ubiegłego stulecia była ona jedyną w Polsce, która bez przeszkód mogła gromadzić szeroki wachlarz literatury obcojęzycznej z humanistyki, a szczególnie z domeny teologii i filozofii. W ten sposób docierały do Polski liczne czasopisma, monografie i wydawnictwa seryjne, po które sięgali liczni polscy badacze.

¹⁸ Liczba studentów na kierunku historia w okresie powojennym ulegała znacznym wahaniom, od roczników liczących ok. 500 osób w końcu lat czterdziestych, do ok. 25-30 osób w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych.

¹⁹ Pisząc te słowa przywołuję z pamięci liczebność dwóch grup ćwiczeniowych z nauk pomocniczych historii, prowadzonych w roku akademickim 1969/70, przez (wówczas doktora habilitowanego) Józefa Szymańskiego. Każda z nich liczyła mniej niż piętnaście osób.

programu kursu historycznego było przede wszystkim przekazanie wszechstronnego wykształcenia historycznego, ze szczególnym uwzględnieniem wybranej specjalizacji, jako wiodącej w trakcie trwania studiów. Do wiodącej specjalizacji były także dobierane nauki pomocnicze.

Taki model studiów historycznych był z powodzeniem realizowany w okresie międzywojennym i w pierwszych latach powojennych.

Od początku lat pięćdziesiątych do program studiów historycznych zostaje stopniowo zmieniany. Na miejsce dotychczasowego modelu kształcenia, opartego na grupach seminaryjnych wprowadza się nowy system, którego podstawę stanowią wykłady i ćwiczenia. Do tych zmian władze Sekcji Historii podchodziły początkowo z pewnym dystansem. W uchwale Rady Sekcji Historii podkreślano stanowczo, aby każdy wykład nie miał charakteru odtwórczego, ale powinien być prowadzony, jako autorski i problemowy i jako taki ma stanowić istotne dopełnienie istniejących podręczników-skryptów z nauk pomocniczych historii.

Zmiany w programie nauczania nauk pomocniczych należy łączyć z pojawieniem się w naszym środowisku, przybyłej z Warszawy w roku 1951, wówczas doktor, prof. Marzeny Pollakówny. Przez dziesięć lat swojej obecności w KUL wycisnęła ona swoiste piętno na rozwoju dydaktyki nauk pomocniczych. Jej zajęcia cieszyły się wyjątkowym zainteresowaniem studentów.²⁰ Tam właśnie dowiadywali się o nowych kierunkach badań wśród nauk pomocniczych, jakie dokonywały się za granicą, zwłaszcza w środowisku historyków francuskich i niemieckich. Po jej odejściu w roku 1960 nie było w naszym środowisku specjalistów z zakresu nauk pomocniczych historii. Niejako więc z konieczności dydaktyka tychże dyscyplin była prowadzona przez historyków mediewistów.

Ważnym momentem zwrotnym w rozwoju nauk pomocniczych historii w naszym środowisku był rok 1960. Wówczas to oferta dydaktyczna została rozszerzona o wykład z elementów statystyki i demografii historycznej. Był on prowadzony przez, wówczas doktora, prof. Zygmunta Sułowskiego. Wykład ten został uzupełniony o ćwiczenia ze statystyki i demografii historycznej. Obydwa te przedmioty realizowane były w wymiarze 30 godzin każdy. W tym też roku wyodrębniono z kursu nauk pomocniczych historii przedmiot zatytułowany: nauki pomocnicze historii nowożytnej i najnowszej, realizowany w wymiarze 60 godz. ćwiczeń. Program tych dyscyplin obejmował źródłoznawstwo okresu XVIII-XX wieku.

W tym też czasie nastąpiły zmiany organizacyjne w programie nauczania nauk pomocniczych. Zrezygnowano z ich fakultatywnego charakteru i wprowadzono obowiązek uczestnictwa wszystkich studentów kursu historii we wszystkich zajęciach z nauk pomocniczych. Do tego czasu udział i zaliczanie poszczególnych przedmiotów zależały od wyboru specjalizacji historycznej, a konkretnie, obowiązek ich studiowania był związany z uczestnictwem w proseminariach z trzech wielkich epok historycznych: historii starożytnej, średniowiecznej i wczesnej nowożytności. Ukształtowany w ten sposób program nauk pomocniczych historii obejmował wówczas 30 godzin wykładów i 60 godz. ćwiczeń na roku drugim i 60 godz. ćwiczeń na roku trzecim.

²⁰ Informację tą uzyskałem od Prof. Józefa Szymańskiego, który jako student uczestniczył w konwersatoriach Marzeny Pollakówny.

Udaną choć krótką próbą poszerzenia kanonu dyscyplin pomocniczych w studiach historycznych był realizowany przez prof. Stanisława Łosia, w roku akademickim 1954/55, wykład z geografii historycznej. Podobnie krótkie trwanie miał, prowadzony dla historyków, wykład z onomastyki polskiej, prowadzony w latach 1963-1965, w wymiarze 30 godzin, przez językoznawcę, wówczas doktora, prof. Tadeusza Brajerskiego. Kurs ten zaznaczył się w pamięci moich starszych kolegów, jako interesujące i cenne uzupełnienie tradycyjnego kanonu nauk pomocniczych.

Na tym miejscu wypada nadmienić, iż w roku akademickim 1969/70 konwersatorium z nauk pomocniczych historii i konwersatorium z nauk pomocniczych historii XVI-XVIII w. do specjalizacji (źródłoznawstwo), prowadził, wówczas doktor habilitowany, absolwent naszego uniwersytetu, prof. Józef Szymański. Przez ten czas swego pobytu na Sekcji Historii zdołał on na dydaktyce nauk pomocniczych wycisnąć własne piętno. Jego wyjątkowe zaangażowanie, staranność i precyzja w prowadzeniu każdego zajęcia, połączona była z bardzo częstym, grupy liczyły po 12-14 osób, egzekwowaniem od studentów wiedzy praktycznej, zwłaszcza sprawnego czytania dokumentów *Albumu* i *Secyminów*. Ponadto każdy z uczestników zobowiązany był do wykonania, opartej na źródłach, pisemnej pracy semestralnej i wygłoszenia co najmniej jednego referatu opartego na obcojęzycznej literaturze, a ponadto krótkiego wprowadzenia merytorycznego do analizowanego aktualnie tekstu paleograficznego. Wszystkie te zobowiązania wymagały od uczestników sporego wysiłku i zaangażowania, a czasami dla niektórych były one niełatwe do zaakceptowania, jednak dla większości z nas stanowiły zachętę do głębszych studiów dopiero co poznanego przedmiotu jakim były nauki pomocnicze historii.

Szczególnym uwieńczeniem procesu rozwoju dydaktyki nauk pomocniczych i ugruntowania ich pozycji w stosunku do innych działów historii, było utworzenie w roku 1971 pierwszego seminarium z nauk pomocniczych historii, którego kierownikiem został prof. Zygmunt Sułowski.

Także na konto rozwoju nauk pomocniczych w naszym środowisku należy zapisać powołanie w roku akademickim 1973/74 dwuletniego studium archiwalnego. Dziś w Instytucie Historii funkcjonuje ono w systemie dwustopniowym, jako jedna ze specjalizacji, pod nazwą Zarządzanie dokumentacją i archiwistyka. Od tamtego czasu, wokół tej specjalizacji, zdołaliśmy wykształcić własną kadrę naukową, której badania koncentrują się w szczególny sposób nad dziejami i zasobem archiwów kościelnych i zakonnych.

W chwili obecnej w Instytucie Historii jest zatrudnionych trzech samodzielnych pracowników, których formalną specjalizacją naukową są nauki pomocnicze historii. Prowadzone przez nich badania obejmują szerokie obszary tych dyscyplin, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów historiografii na przełomie średniowiecza i humanizmu, dokumentu i kancelarii, a także heraldyką i ikonografią historyczną, numizmatyką, demografią, historią wojskowości, weksylologią, geografiami historyczną, chronologią i komputystyką, hagiografią i dziejami kultu świętych postrzeganymi także przez pryzmat ikonografii historycznej. Prowadzone są także prace nad zastosowaniem metod pomiaru statystycznego i technik informatycznych w badaniach historycznych, digitalizacją źródeł historycznych, wykorzystaniem globalnej sieci internetowej w pracy badawczej i dydaktyce uniwersyteckiej (e-learning).

* * *

Obecnie dydaktyka nauk pomocniczych historii w naszym instytucie była realizowana do końca roku akademickiego 2009/10 na pięcioletnich jednolitych studiach magisterskich, a od tego czasu na trzyletnich studiach zawodowych i dwuletnich studiach drugiego stopnia. Podstawowymi segmentami realizacji kursu są: problemowy wykład kursoryczny i wykład monograficzny, konwersatorium, proseminarium, seminarium magisterskie i doktoranckie.

Zgodnie z długoletnią tradycją programową zajęcia z nauk pomocniczych historii na studiach pięcioletnich rozpoczynały się w pierwszym semestrze roku drugiego i trwały przez dwa semestry. W sumie jest to 90 godzin dydaktycznych z rozbiciem na 60 godzin konwersatorium i 30 godzin wykładu problemowego.²¹ Przedmiot ten kończyło zaliczenie na ocenę i egzamin z całości kursu. Ponadto na roku trzecim prowadzony był wykład w wymiarze 30 godzin i ćwiczenia w wymiarze 60 godzin, ze statystyki i demografii historycznej. W podobnym wymiarze czasowym program ten jest realizowany na studiach dwustopniowych, gdzie kurs nauk pomocniczych historii rozpoczyna się na roku trzecim.

Kurs uzupełniają konwersatoria z nauk pomocniczych powiązanych z poszczególnymi seminariami magisterskimi. Jak już wspomniano powyżej, od początku lat sześćdziesiątych przyjęła się u nas zasada, aby edukacja w zakresie nauk pomocniczych historii nie kończyła się wraz z egzaminem, a była dopełniana na kolejnych latach studiów poprzez wachlarz zajęć o charakterze źródłoznawczym. W praktyce polega to na tym, że wraz z wyborem specjalizacji, który dokonuje się zasadniczo na drugim i trzecim roku, student jest zobowiązany wybrać i uczestniczyć w przyporządkowanym do niego konwersatorium źródłoznawczym. Ich liczba jest zawsze większa od liczby seminariów dyplomowych. W praktyce waha się ona w przedziale od czternastu do osiemnastu różnych zajęć konwersatoryjnych. Wszystkie one są prowadzone przez pracowników samodzielnych i tych adiunktów, którzy mają doświadczenie w pracy naukowej oraz posiadają własny, znaczący dorobek naukowy.

Rozwinięciem i uzupełnieniem konwersatoriów źródłoznawczych są translatora. W chwili obecnej są to konwersatoria z łaciny średniowiecznej, paleografii i neografii ruskiej oraz neografii gotyckiej.

* * *

Realizując problematykę kursu nauk pomocniczych staramy się przekazać gruntowną wiedzę w zakresie wszechstronnej krytyki i obróbki źródła historycznego, a w dalszej perspektywie zaznajamiać z wartością informacyjną poszczególnych typów źródeł. Struktura tematyczna konwersatoriów jest tak dobrana, aby można było praktycznie zapoznać się z problematyką wszystkich nauk pomocniczych. Proseminaria prowadzone na poziomie źródłoznawczym stanowią wprowadzenie do badań historycznych zakańczanych ewentualnie pracą dyplomową z zakresu nauk pomocniczych.

W chwili obecnej w naszej ofercie edukacyjnej posiadamy do wyboru trzy wykłady problemowe z nauk pomocniczych historii. Ich tematyka jest powiązana z zainteresowaniami badawczymi prowadzących i zmienia się zasadniczo w każdym roku akademickim.

²¹ Wymiar godzinowy zajęć został utrzymany na studiach dwustopniowych.

Żaden z tych wykładów z zasadniczych względów nie może objąć problematyki wszystkich dyscyplin pomocniczych. Postęp badaniach na tym polu w ostatnich latach osiągnął taki pułap, iż w obecnym limicie czasu przeznaczonym na wykład kursoryczny nie jest się w stanie przedstawić dokładnie wszystkich problemów. Dlatego więc uzupełnienie i pogłębienie programu studiów odbywa się w toku zajęć konwersatoryjnych. Właśnie na tym szczeblu student przechodzi pełen kurs nauk pomocniczych. Problematyka ta jest także zgłębiana na fakultatywnych proseminariach z nauk pomocniczych.

Uzupełnieniem kursu są wykłady monograficzne. Realizowane są one przeważnie przez dwa semestry w wymiarze 30 godzin. W bieżącym roku akademickim oferta obejmuje cztery wykłady do wyboru. Wszystkie one są prowadzone przez samodzielnych pracowników i niektórych adiunktów, posiadających dorobek naukowy w tym zakresie. Mają one za zadanie poszerzenie wiedzy z wybranych dyscyplin pomocniczych historii. Cieszą się one wśród słuchaczy znacznym wzięciem. Biorą w nich udział, niejako z obowiązku, studenci z seminariów z nauk pomocniczych, ale także i ci z nich, których zainteresowania naukowe nie są powiązane z naukami pomocniczymi. Wśród słuchaczy dostrzega się także studentów spoza naszego kierunku.

* * *

Na koniec przejdźmy do szczegółowej charakterystyki kursu nauk pomocniczych historii prowadzonego w naszym instytucie. Zasadniczy profil dydaktyki tych dyscyplin jest u nas paralelny z treściami zawartymi w podręczniku Józefa Szymańskiego,²² który w chwili obecnej stanowi jedną z najistotniejszych pomocy dla studentów. W naszym środowisku treści podręcznika uzupełniane o dodatkowe wątki w tych dyscyplinach pomocniczych, które są powiązane z zainteresowaniami badawczymi naszych pracowników.

Blok zajęć z nauk pomocniczych z zasady rozpoczynamy od zwrócenia uwagi na problematykę związaną z pismem i podkreślenia jego znaczenia jako podstawowego wytworu kultury i narzędzia komunikacji. Kurs rozpoczynamy od zapoznawania studentów z różnymi odmianami klasycznego pisma łacińskiego, zwłaszcza budowy liter i gestu pisarskiego. Ma to na celu przygotowanie do czytania i rozumienia niezbyt trudnych średniowiecznych tekstów paleograficznych sporządzonych w skryptoriach i kancelariach. Za podstawę do nauki źródeł dokumentowych służą zasadniczo wybrane teksty z *Albumu* i *Monumentów* Stanisława Krzyżanowskiego, zaś czytanie źródeł narracyjnych odbywa się na podstawie jego *Specyminów*. Dodać należy, że ten od dawna wykorzystywany i sprawdzony w naszym środowisku kanon pomocy do nauki czytania tekstów dawnych, jest każdorazowo uzupełniany o dodatkowe materiały z biblioteki Instytutu i osobistych zbiorów pracowników.²³

Prowadzący poszczególne kursy wykorzystują coraz częściej w realizacji zajęć reprodukcje źródeł edytowanych elektronicznie i interaktywne teksty do nauki średniowiecznej paleografii.²⁴ Tego rodzaju pomoce dydaktyczne, które ostatnio w dużej liczbie i odmianach łatwo można znaleźć na stronach internetowych, ze względu na swoje wa-

²² J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2001.

²³ Przy obecnym rozwoju technik digitalizacyjnych możliwy jest ogląd wszystkich dawnych ksiązek z zakresu nauk pomocniczych w tym Jeana Mabillon, *De re diplomatica libri VI*, Luteciae Parisiorum 1681.

²⁴ Jedną z takich pomocy jest *Album interactif de paléographie médiévale*.

lory poznawcze i sposób edycji, prawdopodobnie w niedługim czasie, mogą zastępować wydania papierowe na rzecz e-learningowej technologii kształcenia i uczenia się.²⁵

Na marginesie tych rozważań warto wspomnieć, że szczególne efekty w poznawaniu gestu pisarskiego uzyskuje się zwłaszcza poprzez barwną projekcję multimedialną tekstów średniowiecznych. Przy zastosowaniu tych nowoczesnych technik, dzięki którym można dokonać wielokrotnego powiększenia wybranych fragmentów tekstu, daje się dobrze rozpoznać dukt i moduł różnych odmian pism dokumentowych i kodeksowych, co w efekcie znacznie ułatwia przyswojenie typologii pisma łacińskiego.

Tak sporządzony program nauki paleografii poszerzany jest kursami uzupełniającymi. Są nimi obowiązkowe lub fakultatywne konwersatoria z łaciny dla drugiego i trzeciego roku. Studenci, którzy po raz pierwszy w swojej edukacji pracują z oryginalnym tekstem średniowiecznym, uzyskują względnie dobre efekty w rozumieniu i interpretacji nietrudnych tekstów łacińskich.

Pragniemy, aby podczas trwania kursu nauk pomocniczych czytanie tekstów paleograficznych miało charakter ciągły i nie kończyło się wraz z przejściem do nowych dyscyplin. Staramy się ugruntowywać ciągle sprawność czytania tekstów dawnych. W praktyce jest to krótka kilkunastominutowa lektura rozpoczynająca każde konwersatorium. Ważnym dopełnieniem zajęć konwersatoryjnych jest dobrze dobrany kanon lektur poszerzających wiedzę podręcznikową. Podczas kolejnych zajęć w ciągu roku zagadnienia z czytanych lektur stanowią wprowadzenie merytoryczne w problematykę aktualnych ćwiczeń. Wszystkie lektury są liczone jako jeden z elementów warunkujących przystąpienie do egzaminu.

Zdajemy sobie sprawę, że w czasie krótkiego kursu przewidzianego programem studiów nie jesteśmy w stanie wyuczyć studentów sprawnego czytania tekstów łacińskich. Pragniemy jednak, aby po ukończeniu rocznego konwersatorium student na tyle utrwalił przyswajane treści, iżby potrafił praktycznie rozróżnić zasadnicze odmiany pisma, czytał ze zrozumieniem proste teksty, sprawnie rozwiązywał skróty stosowane w różnych odmianach pisma łacińskiego, a rozpoznając jego typy i odmiany dobrze poruszał się w przestrzeniach topograficznych średniowiecznej kultury pisma.

Także kurs chronologii, realizowany w naszym instytucie na tekstach źródłowych, nie obejmuje wszystkich zagadnień tej dyscypliny. Wiadomo z doświadczenia, że duża część studenckiej wiedzy teoretycznej szybko ulega zatarciu, a kiedy zachodzi konieczność jej praktycznego wykorzystania, jak chociażby prosta redukcja dat, sprawia im to spore kłopoty. Dlatego dydaktyka chronologii sprowadza się zasadniczo do bardzo rzetelnego przekazania i egzekwowania podstaw chronologii technicznej i kilku elementów chronologii teoretycznej. Na pierwszym miejscu stawiamy problemy związane z kulturą czasu i narzędziami jego pomiaru. Wśród tych ostatnich więcej uwagi poświęcamy kalendarzowi lunisolarnemu i kalendarzom świąt polskich diecezji okresu przedtrydenckiego. Kolejny stopień edukacji obejmuje odczytanie i redukcję dat zapisanych różnymi technikami, a także rozwiązywanie dat z wykorzystaniem różnych tablic chronologicznych.

Chcąc poszerzyć swą wiedzę na temat chronologii student może wybrać wykład monograficzny z zakresu chronologii teoretycznej, lub komputystyki. Cieszą się one

²⁵ Przykładem wzorcowego elektronicznego wydania rękopisu komputystycznego z XII stulecia jest: *The Calendar & the Cloister: Oxford – St. John Cillego MS 17: digital.library.mcgill.ca/ms-17/*.

względnym zainteresowaniem wśród studentów, a na proseminariach i seminariach powstają nieliczne prace z chronologii teoretycznej i technicznej.

Z kolei kurs dyplomatyki sprowadza się do dwóch głównych aspektów kształcenia, czyli przedstawienia dziejów dokumentu i kancelarii. Te dwa zagadnienia korelują ze sobą i stanowią zasadniczą treść wykładów i konwersatoriów. Jeśli chodzi o dokument to na pierwszym miejscu staramy się ukazać formy dokumentacji aktowej, miejsc powstawania dokumentów i jego kierunków jego rozwoju. Kurs obrazowany jest licznymi reprodukcjami dokumentów kancelarii średniowiecznych, poczynając od bulli papieskich, poprzez dokumenty cesarzy, królów francuskich, a kończąc na seriach dokumentów kancelarii polskich.

W miarę możliwości staramy się także ukazać funkcje kulturotwórcze dokumentu i jego egzystencję w kontekście społecznym. W skromnym wymiarze realizujemy podczas konwersatoriów także krytyczne badanie dokumentów. Na przykładzie dokumentów ksiąg mazowieckich, znanych z *Albumu paleograficznego* rozpatrujemy ich interpolacje, zwracając uwagę na kontekst historyczny, w jakim one zaistniały.

Z kursem dyplomatyki staramy się połączyć niektóre zagadnienia związane z budową i funkcjonowaniem pieczęci. W tym kontekście jest ona rozpatrywana jako narzędzie uwierzytelnienia dokumentu i integralnego z nim związku.

Pełny kurs sfragistyki umieszczamy w grupie trzech innych dyscyplin, razem z numizmatyką, heraldyką i weksylologią. Problematyka każdej z nich jest przekazywana na wykładach kursorycznych i monograficznych, a ponadto obrazowanych bardzo licznymi i różnorodnymi przekazami źródłowymi. Dokładne zaś zaznajamianie studentów z treścią i obróbką tych źródeł dokonywane jest podczas konwersatoriów.

Wspólnym mianownikiem tych czterech dyscyplin, dającym możliwości ich połączenia w jeden segment przedmiotów, są zagadnienia związane z ikonografią historyczną i dziejami symbolu. Szczególnie chodzi tu o przedstawienie technik analizy języka symboli i motywów ikonograficznych na wielorakich poziomach znaczeniowych. Interpretacja źródeł ikonograficznych i kontekstu historycznego metodą analizy ikonologicznej, czyli znaczeń i wartości obrazów, historia archetypów kulturowych w korelacji z tradycją biblijną, chrześcijaństwem i kulturą grecko-rzymską, jest bardzo dobrym sposobem na kształtowanie sprawności w odczytaniu i analizie źródeł ikonograficznych. Szczególną uwagę na tym miejscu zwracamy na treści symboliczne powstające jako wynik złożonych procesów życia społecznego. Prowadzi do odkrycia i zrozumienia zakodowanych treści obrazowych, a także historycznych okoliczności towarzyszących powstawaniu takich wytworów jak herb, pieczęć, moneta, chorągiew, itd., stanowiących wyraz tożsamości kulturowych i społecznych. Szczególnie istotne jest ukazanie procesów upowszechniania się tych znaków w przestrzeni społecznej i ich ewolucja jako świadectwa historii politycznej, społecznej i kultury.

Na tym miejscu warto nadmienić, iż od kilkunastu lat w naszym środowisku prowadzone są badania z zakresu polskiej weksylologii. W ten sposób, na naszych oczach, przestaje być ona domeną zainteresowań hobbystów i zbieraczy, a staje się dyscypliną historyczną z własnym warsztatem i przedmiotem badań. Jest to dobra okazja do zaanonsowania tu problemów w nauczaniu tej dyscypliny, gdzie wszelkiego rodzaju weksylia są rozpatrywane jako wytwór i składnik życia zbiorowego w różnorodnych procesach społecznych, zwłaszcza w komunikowaniu, a także przekazywania przez chorągiew różnorodnych treści symbolicznych zapisanych we właściwym sobie kodzie

oznaczeń. Właśnie te kody, wpisane w proces długiego trwania korelują z przestrzeniami kulturowymi w jakich powstały i rozwijały się sztandary i chorągwie, ze swoim własnym językiem obrazów i symboli.

Wśród nauk pomocniczych długą tradycją naszego środowiska są prowadzone badania demograficzne nad ludnością Lubelszczyzny XVIII-XIX wieku. Osiągnięcia naukowe na tym polu z istoty rzeczy mają swoisty wpływ na realizowane treści programowe nauk pomocniczych i zasadniczo wykraczają poza program studiów.

Realizacja zajęć z demografii historycznej zorganizowana została dwuetapowo. Poza przyswojeniem podstawowej problematyki źródłoznawczej i narzędzi warsztatu historyka-demografa, studenci sprawdzają się w praktycznym działaniu poprzez wykonanie krótkich semestralnych prac pisemnych na podstawie zebranego materiału źródłowego, jaki znajduje się w zbiorach Instytutu. Najczęściej są wszelkiego rodzaju księgi metrykalne XVIII-XIX stulecia, rejestrujące chrzty, śluby i zgony. Jest to naszym zdaniem bardzo dobry sposób na zdobycie praktycznej sprawności we wszystkich etapach pracy nad materiałem o charakterze ilościowym.

Obróbka materiału demograficznego powiązana została na konwersatorium ze statystyki historycznej z praktyczną znajomością technik badań ilościowych. Głównym celem tego kursu jest wykształcenie umiejętności posługiwania się metodami pomiaru statystycznego w odniesieniu do różnorodnych źródeł historycznych. Podczas kolejnych zajęć student zapoznaje się z technikami grupowania statystycznego i nabywa sprawności w posługiwaniu się narzędziami obróbki materiału o charakterze masowym. W chwili obecnej metody pomiaru statystycznego realizujemy na dwóch płaszczyznach. Z jednej strony są to podstawowe narzędzia pomiaru tradycyjnego, czyli wartości średnie i pozycyjne, z drugiej zaś staramy się wskazać i zachęcić do wykorzystania w pracy historyka gotowych narzędzi i elementów aplikacji informatycznych. W tym przypadku zaznajamiamy najpierw z pakietami statystycznymi wykorzystywanymi w naukach społecznych, wskazując na korzyści wynikających ze stosowania tego rodzaju narzędzi. Następnie ćwiczymy kilka najbardziej przydatnych w warsztacie historyka metod skupiania obiektów i ich analizy. Jest to punkt wyjścia do dalszego opracowywania wyników grupowania, czyli opisu i interpretacji uzyskanych wyników.

W miarę możliwości staramy się przy okazji tych zajęć zapoznawać studentów z różnymi multimedialnymi bazami danych, a także zachęcić do korzystania z licznych wydawnictw elektronicznych źródeł historycznych. Demonstrujemy często edycje elektroniczne monumentalnych serii źródłowych będących na stanie naszej biblioteki uniwersyteckiej, jak między innymi opracowaną przez wydawnictwo Chadwyck-Healey *Patrologia Latina Database*, Jacquesa-Paula Migne'a, czy monumentalną serię watykańską *Documenta Catholica Omnia*.

Nową oprawę merytoryczną zyskuje także geografia historyczna, prowadzona we współpracy z Instytutem Geografii Historycznej Kościoła w Polsce.²⁶ W 2012 roku

²⁶ Podstawowe badania na polu geografii historycznej w środowisku naukowym KUL były realizowane od połowy lat pięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Wtedy to podjęto wysiłek geograficzno-historycznego opracowania dziejów chrześcijaństwa na ziemiach polskich. W tym celu został powołany w 1957 roku Instytut Geografii Historycznej Kościoła w Polsce, przekształcony od 2010 r. na Ośrodek Badań nad Geografią Historyczną Kościoła w Polsce. Na wszystkich etapach pracy nad projektem, niezależnie od zmieniających się koncepcji oraz zakresu rzeczowego (*Atlas Historyczny Kościoła w Polsce, Polonia Christiana, Kościół w Polsce, Materiały do Atlasu Historycznego Chrześcijaństwa w Polsce*) mapy stanowiły podstawowe źródło oraz metodę prezentacji wyników

została powołana Pracownia Geoinformacji Historycznej. Realizuje ona projekty związane z geografiami historyczną oraz historią kartografii, jak przykładowo *Atlas źródeł i materiałów do dziejów dawnej Polski*, czy badania nad rekonstrukcją granic administracji państwowej i kościelnej województwa lubelskiego.

Dydaktyka uniwersytecka, poza podstawową wiedzą podręcznikową zajęcia z geografii historycznej, jest ukierunkowana na poznanie metod nowoczesnej analizy geograficznej. Oparta jest ona na wykorzystywaniu specjalistycznego oprogramowania kartograficznego oraz bazy danych, zarówno relacyjnych jak i przestrzennych. Punktem wyjścia w prezentacji kartograficznej jest mapa cyfrowa (warstwa przestrzenna) i baza danych (warstwa informacyjna), a w niedalekiej przyszłości przy realizacji mapy pragniemy wykorzystywać także serie zdjęć ortofoto. Połączenie tych metod w aplikacjach daje nowe możliwości poznawcze tej dyscypliny.²⁷ Mapa cyfrowa jest w tym przypadku cennym podkładem do tworzenia nowych, bardziej bogatych treściowo edycji map, które już nie są tworzone od podstaw, ale w ich konstrukcji każdorazowo punktem wyjścia jest matryca oparta na własnej cyfrowej bazie danych. W ten sposób papierowe edycje wszelkiego rodzaju map zostają wzbogacone o możliwości prezentacji aplikacji komputerowych, zwłaszcza poprzez łącza internetowe.

Na tym miejscu warto zwrócić uwagę na używany od niedawna w naszym środowisku *Systemu informacji geograficznej (GIS) Geographic Information System*, zwany także *Systemem informacji o terenie (Land Information System)*. Oparty na elektronicznej analizie baz danych system informacji przestrzennej jest wykorzystywany w gromadzeniu, przetwarzaniu, analizowaniu i udostępnianiu wszelkich informacji związanych z przestrzenią geograficzną i czasową. Gromadzenie tych informacji odbywa się w specjalnych komputerowych aplikacjach i tworzonych przy ich pomocy baz danych, natomiast ich prezentacją graficzną są najczęściej mapy wielkoskalowe, a także różnego rodzaju diagramy i kartogramy.²⁸

Możliwości jakie stwarzają systemy GIS z powodzeniem wykorzystują także humaniści, przede wszystkim historycy, gdyż w przedmiot badań historycznych wpisują się w szczególnie sposób systemy informacji przestrzennej, gdzie mapa i dane topograficzne stanowią naturalny budulec badawczy. Chodzi tutaj zwłaszcza o kartografię historyczną i geografie historyczną. Wraz z wykorzystaniem nowoczesnych narzędzi mapa historyczna przestaje być już tylko graficzną informacją, ale staje się swoistego rodzaju aplikacją komputerową, desktopową lub webgisową. Zyskuje przy tym wszelkie cechy aplikacji komputerowej, a więc interaktywność, szerokie możliwości analizy i zapytań, prezentacji 3D i 4D.

badan. Wśród ostatnio opublikowanych dzieł warto wymienić *Atlas historyczny (archi)diecezji lubelskiej 1805-2010*, który zapoczątkował serię *Geografia historyczna Kościoła w Polsce*.

²⁷ W oparciu o wykorzystanie oprogramowania oraz metod systemów informacji geograficznej, w środowisku Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, prowadzone są prace nad rozmieszczeniem i geografiami gmin wyznaniowych w Rzeczypospolitej w XVIII wieku. Metodologiczne omówienie zastosowania GIS w naukach historycznych prezentuje B. Szady, *Osadnictwo dekanatu łukowskiego w świetle wizytacji biskupa Andrzeja Stanisława Załuskiego z 1748 r.*, [w:] *Archiva temporum testes. Źródła historyczne jako podstawa pracy badacza dziejów*, red. G. Bujak, T. Nowicki, P. Siwicki, Lublin 2008, s. 516-529.

²⁸ Prezentowane wyniki mogą mieć charakter interaktywnych wielopłaszczyznowych projekcji graficznych, które charakteryzuje bardzo szczegółowe odwzorowanie powierzchni Ziemi w których obraz kartograficzny oparty jest na podstawie numerycznej. Umożliwia to szybkie dokonywanie jakichkolwiek zmian w projekcji graficznej.

Możliwość „przywiązania” do obiektów i elementów geograficznych danych historycznych w postaci atrybutów opisowych, pozwala na prowadzenie ogromnej liczby analiz w krótkim czasie. Poczynając od najprostszych obliczeń ilościowych, jak powierzchnia dawnych jednostek podziału administracyjnego, poprzez statystyki demograficzne, aż po skomplikowane aplikacje ukazujące korelację i rozwój zjawisk w czasie. Możliwa jest także ciągła aktualizacja gromadzonej bazy informacyjnej oraz wykorzystywanie jej danych przy rozwiązywaniu różnorodnych problemów badawczych.²⁹

Rozwijając powyższą problematykę metodologiczną i techniki zastosowań GIS w naukach historycznych, stworzyliśmy od roku akademickiego 2008/09, na studiach drugiego stopnia, nową specjalizację naukową pod nazwą geoinformatyka. Rozwiązania pochodzące z systemów informacji przestrzennej będą także wdrażane w ramach kształcenia na nowopowstałym kierunku studiów *Krajoznawstwo i turystyka kulturowa*, który rozpoczął swą działalność w roku akademickim 2012/2013.

Obecność geografii historycznej w życiu naukowym KUL to nie tylko publikacje i działalność badawcza. Wieloletnie doświadczenie w badaniach geograficzno-historycznych oraz pracy z mapami owocuje także dydaktycznie i organizacyjnie. Od 2008 roku rozwijana jest w Instytucie Historii KUL specjalizacja w zakresie geoinformacji historycznej. Studenci oprócz klasycznych zajęć z zakresu geografii historycznej oraz historii kartografii zdobywają nowe umiejętności w zakresie obsługi programów GIS oraz baz danych czasowo-przestrzennych (historical GIS).

BIBLIOGRAFIA

- Białkowski L., *Stanisław Ptaszycki*, „Miesięcznik Heraldyczny”, 13:1934, s. 28-29.
- Konarski S., *Ptaszycki Stanisław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 29, Wrocław 1986, s. 294-297.
- Lelewel J., *Historyka tudzież o łatwym i pożytecznym nauczaniu historii*, Wilno 1815, Warszawa 1862.
- Lelewel J., *Nauki dające poznać źródła historyczne*, Wilno 1822, Poznań 1863.
- Mabillon Jean, *De re diplomatica libri VI*, Luteciae Parisiorum 1681.
- Szady B., *Geografia struktur religijnych i wyznaniowych w Koronie w drugiej połowie XVIII wieku*, Lublin 2010.
- Szady B., *Osadnictwo dekanatu łukowskiego w świetle wizytacji biskupa Andrzeja Stanisława Zaluskiego z 1748 r.*, [w:] *Archiva temporum testes. Źródła historyczne jako podstawa pracy badacza dziejów*, red. G. Bujak, T. Nowicki, P. Siwicki, Lublin 2008, s. 516-529.
- Szymański J., *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2001.
- Śp. St. Ptaszycki. Wspomnienie pośmiertne, „Pamiętnik Lubelski” t. II, Lublin 1935, s. 283-286.
- Śródka A., *Ptaszycki Stanisław Ludwik*, [w:] *Uczeni polscy XIX-XX stulecia*, t. 3, Warszawa 1997, s. 506-507.
- The Calendar & the Cloister*: Oxford – St. John Cllege MS 17: digital.library.mcgill.ca/ms-17/.
- Trojanowska M., *Ptaszycki Stanisław (1853-1933)*, [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. 1, W-wa-Łódź 1988, s. 178-180.
- Trojanowska M., *Stanisław Ptaszycki (12 IV 1853-20 XII 1933)*, [w:] *Problemy historii i archiwistyki*, red. T. Mencil, Lublin 1986, s. 259-270.

²⁹ Zastosowanie powyższych metod analiz kartograficznych znajdziemy w monografii B. Szadego, *Geografia struktur religijnych i wyznaniowych w Koronie w drugiej połowie XVIII wieku*, Lublin 2010.